

VINCI – inteligentny biurowiec

Rynek powierzchni biurowych w Polsce jest zdecydowanie zdominowany przez Warszawę. Mniejsze pod tym względem ośrodki, takie jak Kraków, mogą konkurować ze stolicą tylko na jednym polu – jakości. Obok komfortowych warunków życia oraz walorów historycznych, Kraków może zaoferować międzynarodowym firmom siedziby w biurowcach o najwyższej jakości wykonania, spełniających przy tym wysokie standardy bezpieczeństwa. Staje się to możliwe przede wszystkim dzięki tym inwestorom, którzy przy wznoszeniu nowoczesnych budynków nie idą na wątpliwe kompromisy.

Jednym z takich budynków jest oddane w tym roku do użytkowania Centrum Biurowe VINCI. Na 12 kondygnacjach dostępnych jest 20 tys. m kw. przestrzeni biurowej. Choć VINCI jest niewątpliwie najlepiej rozpoznawalnym elementem krajobrazu, dobrze komponuje się z sąsiednimi osiedlami. Zastosowane rozwiązania architektoniczne powodują, że na pierwszy rzut oka wydaje się on znacznie mniejszy, niż jest w istocie. Każde z jedenastu przeznaczonych na powierzchnie biurowe pięter ma powierzchnię 1640 m kw. i umożliwia dowolne dostosowanie do wymogów najemcy. Najmniejszy dostępny segment to 350 m kw. W dwukondygnacyjnym parkingu podziemnym – połączonym bezpośrednio z piętrami biurowymi osobną windą – przygotowano 124 miejsca postojowe.

To jednak, co wyróżnia Centrum Biurowe VINCI, jest niewidoczne nawet po bliższym oglądzie. Ukryte w bryle budynku inteligentne systemy na każdym kroku dbają o bezpieczeństwo jego użytkowników. Cała powierzchnia użytkowa biurowca jest objęta monitoringiem. Dotyczy to także parkingu, wyposażonego dodatkowo w system komunikacji alarmowej oraz czujniki stężenia spalin.

Podczas projektowania biurowca szczególną wagę przywiązano do kwestii, które, przeciwnie niż w filmach katastroficznych, prawdopodobnie nigdy nie staną się aktualne. Zabezpieczenia przeciwpożarowe – bo o tym paradoksie mowa – stoją na najwyższym światowym poziomie. Potężne turbiny do oddymiania dróg ewakuacyjnych, automatycznie dostosowujące swoje działanie do panujących warunków, oraz zaawansowany system powiadamiania sprawiają, że nawet w wypadku zaistnienia zagrożenia pożarowego, bezpieczeństwo osób znajdujących się w budynku zostanie zachowane.

Obok sytuacji awaryjnych zadbano także o codzienny komfort przebywania w biurowcu. System wentylacji pomieszczeń posiada wbudowaną funkcję nawilżania powietrza, szczególnie ważną dla pracowników *call centers*, ale – z czego projektanci zdają sobie sprawę coraz częściej – istotną także dla wszystkich, którzy w biurowej atmosferze spędzają sporą część swojego życia.

Projektanci zadbali także o spacyficzne wymagania, jakie stawiają powierzchniom biurowym firmy z całego świata. Rezerwowe zasilanie z agregatu prądowłórczego może zapewnić nawet kilka dni nieprzerwanej pracy. Natomiast fragmenty stropu o podwyższonej nośności zostały zaplanowane z uwzględnieniem możliwości zaaranżowania tajnych kancelarii i archiwów. Serwerownie z kolei mają zagwarantowane odpowiednią klimatyzację.

VINCI to pod wieloma względami budynek inteligentny. Automatycznie dostosowywany do warunków atmosferycznych systemem wentylacji, rozbudowana elektronika zarządzająca oświetleniem czy choćby mechanizm kontroli dostępu do budynku – wszystko to sprawia, że pracownicy i odwiedzający mogą się poczuć, jakby cała uwaga była skupiona na nich.

Ściany głównego hallu wejściowego pokryto odręcznym pismem patrona budynku. Niewątpliwie projektantom i wykonawcom biurowca przy ul. Opolskiej, którzy w centrum zainteresowania swojego inteligentnego budynku postawili przede wszystkim człowieka, przyświecały renesansowe idee.

Maciej Jakubowiak